

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, dzieciństwo, Żydzi, wygląd Żydów

Żydzi w przedwojennym Lublinie

Ci Żydzi zamożni, powiedzmy inteligencja, wykształceni, którzy chyba mieli małą łączność z tą biedotą żydowską, to właściwie niczym [się nie różnili od Polaków], bo ja byłam leczona, ponieważ miałam kłopoty z gardłem, u laryngologa pochodzenia żydowskiego, to był doktor Zipper. Pamiętam jego nazwisko, bo on mi zresztą ten trzeci migdał wycinał i ja urządziłam straszliwą histerię, miałam 8 lat.

Ci Żydzi zza Bramy Krakowskiej różnili się strojem, no, chałaty przecież, jarmułki na głowach, pejsy. Pamiętam Żydówki w perukach jeszcze, bo nawet na Narutowicza były takie żydowskie sklepiki, prawie na rogu Konopnickiej i Narutowicza, właśnie od strony Narutowicza był taki żydowski sklepik, tam zawsze była niemłoda Żydówka, która była w peruce, bo Żydówki mężatki przecież wtedy miały głowy golone i nosiły peruki. Młodszych Żydówek już nie pamiętam.

Data i miejsce nagrania	01-12-2005, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"